

Sygn. akt I C 1464/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch

Protokolant: st. sek. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2022 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko P. K.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. powództwo oddala,

II. zwraca powódce E. S. ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 374,44 zł (trzysta siedemdziesiąt cztery złote i czterdzieści cztery grosze) tytułem niewykorzystanej części zaliczki na poczet wynagrodzenia tłumacza przysięgłego języka angielskiego D. W..

Sygn. akt I C 1464/20

UZASADNIENIE

W dniu 11 grudnia 2020 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew E. S., w którym wniosła o nakazanie pozwanemu P. K. zaprzestania naruszania dóbr osobistych powódki, oraz zobowiązanie pozwanego do usunięcia skutków naruszania dóbr osobistych powódki poprzez złożenie własnoręcznie podpisanego oświadczenia zawierającego oficjalne przeprosiny i przesłanie tego oświadczenia listem poleconym na adres obecnego miejsca zamieszkania powódki, o treści, które szczegółowo wskazane zostało w pozwie. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwoty 5.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 29 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 zł na cel społeczny na rzecz (...).

Szczegółowe uzasadnienie pozwu znajduje się na kartach od 4v do 5v akt sprawy.

W dniu 10 marca 2021 r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego P. K., w której nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zwolnienie go z obowiązku ponoszenia kosztów procesu.

Uzasadnienie odpowiedzi na pozew znajduje się na kartach od 77 do 78 akt sprawy.

Na rozprawie w dniu 5 października 2022 r. pełnomocnik powódki złożyła do akt sprawy pismo procesowe stanowiące rozszerzenie powództwa (k. 259-259v).

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2022 r. pełnomocnik powódki popierała powództwo w rozszerzonym kształcie, zaś pozwany nie uznawał powództwa i wniósł o jego oddalenie (stanowisko pełnomocnika powódki i pozwanego zarejestrowane na rozprawie w dniu 23 listopada 2022 r. – 00:05:37-00:07:10).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka E. S. i pozwany P. K. pozostawali ze sobą w nieformalnym związku w okresie od 2013 roku do października 2017 roku. Ze związku posiadają małoletnią córkę O. K., która urodziła się w (...) r.

Powódka i pozwany zamieszkiwali razem w W., ale z powodu nieporozumień i pogarszających się relacji, w 2015 r. powódka zdecydowała o przeprowadzeniu się wraz z córką do S.. Mimo braku wspólnego miejsca zamieszkania strony kontynuowały emocjonalną relację, pozwany przyjeżdżał do S., gdzie odwiedzał powódkę i córkę. Ostatecznie powódka i pozwany rozstali się w październiku 2017 r.

Od czasu rozstania powódka i pozwany pozostają ze sobą w konflikcie. Przyczyną nieporozumień są przede wszystkim kwestie dotyczące małoletniej córki stron. Pozwany zarzuca powódce, że ta od wielu lat znacząco utrudnia mu kontaktowanie się z dzieckiem i uniemożliwia mu włączenie się w proces wychowania dziecka. W związku z powyższym pozwany zainicjował przed Sądem Rejonowym w Siedlcach postępowanie w przedmiocie uregulowania sposobu kontaktów z małoletnim dzieckiem. Przedmiotowe postępowanie zostało prawomocnie zakończone i pozwany uzyskał prawo do kontaktów z córką.

W prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Siedlcach sprawie oznaczonej sygnaturą III RC 608/15 uregulowany został obowiązek alimentacyjny pozwanego P. K. wobec jego córki O. K.. Pozwany zobowiązał się do płacenia na rzecz córki alimentów w kwocie po 600 zł miesięcznie.

W dniu 6 kwietnia 2020 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie K. K. zawiadomiła o wszczęciu przeciwko pozwanemu postępowania egzekucyjnego w sprawie Kmp 4/20. Wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego złożyła powódka działająca jako przedstawicielka ustawowa małoletniej córki. Pozwany nie zalegał z płatnością alimentów na rzecz dziecka i płacił je dobrowolnie.

Pozwany zarzucił powódce, że niezasadnie wszczęła postępowanie egzekucyjne, którego celem było wyegzekwowanie należności alimentacyjnych na rzecz ich córki, podczas kiedy on wywiązywał się z tego obowiązku dobrowolnie i terminowo.

W korespondencji sms-owej prowadzonej z powódką, jak również osobami postronnymi, pozwany zarzucał swojej byłej partnerce kłamstwa, nazywał ją „notorycznym kłamcą”, „cwaniakiem”, przypisywał jej wprowadzanie w błąd komornika sądowego, popełnianie przestępstw, wyłudzenie od niego pieniędzy, skarżył się też, że powódka utrudnia mu kontakty z córką. Powyższe wiadomości tekstowe (sms-y) pozwany wysyłał ze swojego nr telefonu „(...)”.

Po rozstaniu powódki i pozwanego, tj. w 2018 roku, jak i w okresie późniejszym, strony prowadziły intensywną komunikację sms-ową. W wiadomościach tekstowych wysyłanych do pozwanego powódka E. S. zwracała się do niego m.in. w następujący sposób: „ (...) z tymi pieniędzmi”, „ (...) tatuś”, „ (...) mam na ciebie”, „ (...) cię na ryj”, „ ty stary (...) jesteś”, „ (...) bo nie ręczę za siebie”, „ w (...) niewdzięczny (...) ”, „ won do (...) ”, „ (...)ze swoimi farmazonami, miętka pało”, „ won (...) ”, „ słuchaj, (...) ”, „ czego szukasz kolego? Magii do zupy czy (...)do (...) ”, „ (...) (...)pchasz się na trzeciego, (...)tryska ci z pępka, bo (...)nie masz”, „ (...) ”, „ jesteś miękkim (...)robiony, zwykły (...)pęknięty, więc zdychaj bo już czas”, „ (...)i nie włącz po palcu do (...) ”, „ (...)się (...), szczerze (...) ”, „ spieprzaj, nienawidzę cię”, „ marzę o dniu kiedy zdechniesz”, „ mam cię (...)dosyc, (...), nienawidzę cię”, „ spróchniały dziadzie”, „ (...) mnie to interesuje, (...)ode mnie”.

Przez wiele lat powódka opowiadała swoim znajomym o relacjach z byłym partnerem P. K.. Przypisywała pozwanemu, że wielokrotnie nachodził ją w miejscu zamieszkania, na uczelni bądź w innych miejscach publicznych, że groził

jej zabójstwem i oblaniem ją kwasem. Żadna z tych osób nie była jednak naocznym świadkiem jakichkolwiek bezpośrednich interakcji pomiędzy powódką i pozwanym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: korespondencji sms i za pośrednictwem komunikatorów internetowych (k. 7-45), częściowo zeznań świadków E. P. i A. K. złożonych na rozprawie w dniu 28 czerwca 2021 r., kopii zawiadomienia Komornika z dnia 6 kwietnia 2020 r. o wszczęciu egzekucji w sprawie Kmp 4/20 (k. 182), przedstawionych przez pozwanego wydruków korespondencji sms (k. 185-193), częściowo zeznań świadka T. M. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 23 września 2021 r., częściowo zeznań świadka K. S. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 21 października 2021 r., częściowo zeznań stron zarejestrowanych na rozprawie w dniu 5 października 2022 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Uzasadnienie pozwu, uzasadnienie pisma rozszerzającego powództwo (k. 259-259v), jak również treść zeznań powódki E. S. wskazują, że domaga się ona przeprosin od pozwanego i zasądzenia od niego kwot po 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz świadczenia na wskazany cel społeczny, w związku z wielokrotnym naruszeniem przez pozwanego jej dóbr osobistych. Naruszenie dóbr miało polegać na wielokrotnym obrażaniu jej i przypisywaniu powódce kłamstw, których to zachowań pozwany miał się dopuszczać w korespondencji sms-owej, korespondencji za pośrednictwem komunikatorów internetowych oraz poprzez publikację filmów i zdjęć na serwisie (...). Należało zatem przyjąć, że powódka dochodziła ochrony dóbr osobistych i tym samym powództwo zostało oparte o treść art. 23, 24 i 448 kc.

Zgodnie z art. 24 par. 1 kc "Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne (...). Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny". Z powyższego przepisu wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest zatem przesłanką konieczną do udzielenia ochrony, przewidzianej w powyższym przepisie. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają definicji dóbr osobistych, a treść art. 23 kc ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Oczywiście wyliczenie dóbr osobistych osób fizycznych nie jest wyczerpujące. Należy przyjąć, że dobra osobiste to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego można stwierdzić, że cześć, dobre imię i godność człowieka uznawane są za najważniejsze dobra osobiste. W uzasadnieniu orzeczenia z dnia 29 października 1971 r. (II CR 455/71) Sąd Najwyższy stwierdził, że naruszenie czci może nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności.

Stosownie do treści art. 6 kc "ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne". Nie ulega zatem wątpliwości, że powódka E. S. winna udowodnić, że pozwany dopuścił się wobec niej opisanych w pozwie zachowań, i że takimi działaniami naruszył jej dobra osobiste.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie pozostaje sporne, że rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, Sąd w pierwszej kolejności powinien ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 kc. Natomiast na osobie, która podjęła działanie zagrażające dobru innej osoby lub naruszające te dobro, spoczywa ciężar udowodnienia, że działanie takie nie miało miejsca, bądź że nie było ono bezprawne.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności w postaci wydruków wiadomości tekstowych wysyłanych przez pozwanego z numeru telefonu komórkowego „(...)”, a także zeznań samego pozwanego P. K., potwierdza ponad wszelką wątpliwość, że pozwany w powyższej korespondencji sms-owej wielokrotnie nazywał

powódkę „kłamcą”, „manipulantką”, „cwaniarą”, zarzucał jej kłamstwa, wyłudzenie od niego pieniędzy i przypisywał jej popełnianie przestępstw. Pozwany zaprzeczył jakoby robił to również za pośrednictwem komunikatorów internetowych wysyłając wiadomości o takiej treści z utworzonych profili o nazwach „(...)”, „(...)”, „(...)” i „(...)”. Twierdził, że w zasadzie dowolna osoba mogła wygenerować tego rodzaju profile i wysyłać wiadomości.

W ocenie Sądu, kontekst niektórych wiadomości wysyłanych z powyższych profili mógłby sugerować, że ich autorem jest rzeczywiście pozwany, ponieważ pojawiają się w nich zarzuty pod adresem powódki o kłamstwa, manipulacje, utrudnianie autorowi tych wiadomości kontaktów z córką, bądź wyłudzenie przez powódkę pieniędzy. Jednoznacznych dowodów na to, że faktycznie pozwany była autorem tych wiadomości, jednakowoż w sprawie nie ma.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka z kolei absolutnie nie podołała obowiązkowi dowiedzenia w sprawie, że pozwany publikował jej zdjęcia, zdjęcia córki O., bądź jakiegokolwiek filmy w serwisie internetowym (...). Pozwany zdecydowanie temu zaprzeczył, a stosowne podmioty, do których na wniosek pełnomocnika powódki Sąd zwrócił się o udzielenie stosownych informacji, odmówiły ich udzielenia.

Żadna z przesłuchanych w sprawie osób nigdy nie była naocznym świadkiem bezpośrednich interakcji pomiędzy stronami, bądź jakichkolwiek nagannych zachowań pozwanego wobec powódki. Zeznający świadkowie co prawda potwierdzili, że powódka pokazywała im wysyłane przez pozwanego wiadomości tekstowe, w których miał rzekomo grozić popełnieniem przestępstwa na jej szkodę, ale zdaniem Sądu, nie były to jednak zeznania wiarygodne. Skoro powódka dysponowała i udokumentowała w sprawie tak okazałą korespondencję sms-owa z pozwanym pochodzącą z długiego okresu czasu, to trudno uznać za wiarygodne, że nie zachowała ona wiadomości, w których pozwany rzekomo miał jej grozić.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ulega wątpliwości, że pozwany P. K. naruszył dobra osobiste powódki E. S. w postaci jej czci i godności, wielokrotnie używając wobec niej choćby w korespondencji sms-owej obraźliwych i poniżających określeń. Dokonane przez pozwanego naruszenie dóbr osobistych w sposób oczywisty było bezprawne. Pozwany dopuszczał się jednak tego w takich okolicznościach, kiedy to powódka E. S. w sposób bezprawny dopuszczała się naruszania dóbr osobistych pozwanego, co zresztą w swoich zeznaniach sama przyznała.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz literaturze przedmiotu nie pozostaje sporne, że przy wzajemnym naruszeniu dóbr osobistych nie jest zniesiona ochrona dóbr osobistych stron co do samej zasady i okoliczność ta nie pozbawia stron roszczeń z art. 24 par. 1 i 448 kc. Każda ze stron, które wzajemnie naruszają swoje dobra osobiste, korzysta z ochrony prawnej, jednakże ich wzajemne naruszenie przez strony ma znaczenie dla oceny wysuwanych przez nich roszczeń.

Analiza znajdującej się w aktach sprawy korespondencji pomiędzy stronami nie pozwala na ustalenie chronologii wzajemnych zachowań powódki i pozwanego. Pozwalała jednak na zdecydowane stwierdzenie, że skala i intensywność naruszeń dóbr osobistych pozwanego P. K. przez powódkę była porażająca i zdecydowanie większa, niż intensywność naruszeń, których dopuścił się pozwany. Biorąc pod uwagę proporcje wzajemnych naruszeń skierowanych przeciwko dobrom osobistym obydwu stron, to powódka, a nie pozwany, była głównym naruszcycielem dóbr osobistych drugiej strony. Jak podniesiono powyżej, nie da się odpowiedzialnie i wiarygodnie stwierdzić, która ze stron rozpoczęła eskalację konfliktu słownego. Przytoczone jednak w ustalonym w sprawie stanie faktycznym określenia i sformułowania, którymi posługiwała się powódka w stosunku do osoby pozwanego, były ohydne, skrajnie wulgarne i wręcz ryszotkowe. Niewyobrażalne jest, aby cokolwiek mogło usprawiedliwić formułowanie tego rodzaju określeń w relacjach międzyludzkich. To ewidentnie powódka E. S. przodowała w posługiwaniu się inwektywami i określeniami znieważającymi. Bez wątplenia określenia używane przez powódkę w stosunku do pozwanego naruszały jego dobra osobiste, zwłaszcza w postaci czci i godności, a obraźliwe stwierdzenia, które pozwany kierował w odniesieniu do osoby powódki były dalece mniej obraźliwe i znieważające.

Całokształt zachowania powódki, w tym zwłaszcza treść korespondencji sms-owej prowadzonej przez strony, wskazuje, że pomimo dopuszczania się przez pozwanego naruszenia dóbr osobistych powódki oraz bezprawność tego działania, żądania pozwu są bezzasadne. Wystąpienie w niniejszej sprawie przez powódkę E. S. przeciwko pozwanemu

stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 kc. Nie może korzystać z ochrony dobro osobiste, jeżeli żądanie udzielenia jej stanowi nadużycie prawa podmiotowego, ponieważ w szczególności pozostaje ono sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.